

ROSYJSKIE LOTNICTWO PROWOKUJE NAD BAŁTYKIEM

Litewskie ministerstwo obrony poinformowało, że w minionym tygodniu lotnictwo NATO dziewięciokrotnie startowało na przechwycenie rosyjskich samolotów w rejonie Morza Bałtyckiego. Rosjanie celowo wykonują loty z wyłączonymi transponderami, aby sprowokować maszyny Sojuszu Północnoatlantyckiego do startu w celu identyfikacji ich samolotów.

5. sierpnia miały miejsce 2 loty - w trakcie jednego przechwycono parę myśliwców Su-27 która miał eskortować morski samolot patrolowy dalekiego zasięgu Tu-142, który wystartował z północnej Rosji. W trakcie drugiego lotu - parę Su-27. Samoloty miały wyłączone transpondery, nie złożyły planów lotu i nie odpowiadały na wezwanie kontroli naziemnej. W obu przypadkach "Flankery" startowały z Kaliningradu.

Następnego dnia, maszyny wyleciały na spotkanie samolotowi Tu-134, który podczas wykonywania lotu rejsowego musiał zmienić trasę z powodu złych warunków pogodowych i wszedł w litewską przestrzeń powietrzną. Także 6 sierpnia, samoloty wystartowały na przechwycenie 2 Su-27 i 2 morskich samolotów patrolowych Il-20 wracających z Kaliningradu do Rosji. Samoloty miały wyłączone transpondery, ale utrzymywały łączność radiową z kontrolą naziemną i poruszały się zgodnie ze złożonym wcześniej planem lotu. Podobna sytuacja miała miejsce następnego dnia, tylko dotyczyła ona samolotu transportowego An-26.

What happens when an unidentified aircraft violates Allied airspace? Watch the video and see what goes into NATO Air Policing, a peacetime collective defence mission, safeguarding the integrity of the NATO Alliance Member's Airspace. [#WeAreNATO pic.twitter.com/69SjQn2vbl](https://pic.twitter.com/69SjQn2vbl)

— SHAPE Public Affairs (@SHAPE_NATO) [August 12, 2019](#)

Najbardziej pracowitym, był jednak 8 sierpnia, wtedy piloci startowali trzykrotnie. Najpierw podczas jednego lotu przechwycili parę Tu-142 lecącą z Rosji, a potem parę Su-30 która wleciała z Obwodu Kaliningradzkiego w międzynarodową przestrzeń powietrzną nad Bałtykiem i zawróciła. W drugim locie przechwycono jednego Su-27, a w trzecim - parę Su-30 - rosyjskie maszyny wlatywały startowały z Obwodu Kaliningradzkiego w międzynarodową przestrzeń powietrzną nad Morzem Bałtyckim i zawracały.

Rosjanie za każdym razem poruszali się z wyłączonymi transponderami, nie odpowiadając na wezwania kontroli naziemnej i nie składając wcześniej planu lotu. 11 sierpnia samoloty NATO wystartowały by przechwycić parę Su-27 która eskortowała samolot Tu-134, który podobnie jak 6.

sierpnia zmienił trasę z powodu warunków meteorologicznych, ale poruszał się z włączonym transponderem, złożył plan lotu i utrzymywał łączność radiową z kontrolą obszaru. Samoloty myśliwskie, nie spełniały żadnego z tych warunków.

Czytaj też: [W Kaliningradzie powstaje dywizja lotnictwa \[WIDEO\]](#)

Jak podaje agencja TASS, z kolei 13 sierpnia rosyjskie Su-27 miały "odpędzić" samolot F/A-18 od maszyny pasażerskiej na pokładzie której znajdował się wracający z roboczej wizyty w Kaliningradzie, rosyjski minister obrony Siergiej Szojgu. Na zdjęciach które prezentują w internecie TASS i rosyjska telewizja Zwiezda, którą kieruje ministerstwo obrony FR widoczne są ujęcia na których Su-27 wykonuje manewry w celu zmuszenia do zmiany kursu F/A-18 w barwach hiszpańskich sił powietrznych, uzbrojony w pociski powietrze-powietrze. Połączone Centrum Operacji Powietrznych nie zaprezentowało jednak oficjalnego stanowiska w tej sprawie.

Trzeba pamiętać, że rosyjskie lotnictwo bardzo często wykonuje loty bez wcześniejszego notyfikowania lotów i bez transponderów, nawet jeżeli dotyczy to przewozu najwyższych osób w państwie. Jest więc bardzo prawdopodobnie, że Rosjanie celowo zaplanowali lot w taki sposób, aby móc następnie pokazać zdjęcia "odstraszanych" samolotów NATO - choć zadaniem tych ostatnich była przede wszystkim identyfikacja Rosjan, i to zadanie najprawdopodobniej zostało wykonane.

Obecna zmiana Air Policing jest jubileuszową, 50. Państwem wiodącym są Węgry, a wspomagającymi - Wielka Brytania i Hiszpania. Węgierskie JAS-39C/D Gripen oraz hiszpańskie F/A-18 Hornet (które wspierają te działania w ramach NATO Assurance Measures) stacjonują w 1. bazie lotniczej w Szawlach (Šiauliai) na Litwie, a brytyjskie Eurofighter Typhoon - w bazie lotniczej Ämari w Estonii.